

NUMER BLOKADOWY

KURIER Wileński

PIATEK

Nr 174 (11425)

17

SIERPIŃIA 1990 r.

Cena 10 kop.

DZIENNIK SPOŁECZNO - POLITYCZNY Rady Najwyższej i Rady Ministrów Republiki Litewskiej

Ukazuje się od 1 lipca 1983 roku

KOMUNIKAT Zaoczny ożenek

O PERTRAKTACJACH MIĘDZY RZĄDAMI REPUBLIKI LITEWSKIEJ I FEDERACJI ROSYJSKIEJ

(CZYLI RZECZ O BUJWIDZISKIM SOWCHOZIE-TECHNIKUM)

15 sierpnia 1990 r. odbyły się pertraktacje między rządami Republiki Litewskiej i Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Wzięły w nich udział delegacja Republiki Litewskiej z premerem K. Prunskiem i delegacja Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej z przewodniczącym Rady Ministrów I. Siliawem na czele.

Najważniejszym celem rozmów było dalsze rozszerzenie współpracy gospodarczej i kulturalnej między Republiką Litewską a Federacją Rosyjską. Strony są zdania, że rozszerzenie tej współpracy przyczyni się do podniesienia dobrobytu mieszkańców obu państw.

Wobec Republiki Litewskiej i Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej podpisane zostało porozumienie w sprawie stosunków handlowych i ekonomicznych na rok 1991. Strony porozumiały się, że celowe jest przygotowanie umowy w sprawie długofalowej współpracy gospodarczej i kulturalnej.

Premier Republiki Litewskiej K. PRUNSKIENE

wowego stron, zgodnie z dążeniem do utrzymania stosunków dobrosąsiedztwa i celowości politycznych i równoprawnych wizerunków między obu stronami. W toku rozmów uznano, że stosunki między stronami będą się opierać na podstawowych zasadach prawa międzynarodowego, a porozumienia między Republiką Litewską a Rosyjską Federacją Socjalistyczną Republiką Radziecką jak również związane z tym prawa i obowiązki nie mogą być rozumiane jako wciąganie stron do jakiegokolwiek związku lub wspólnoty państw.

Wobec Republiki Litewskiej i Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej podpisane zostało porozumienie w sprawie stosunków handlowych i ekonomicznych na rok 1991. Strony porozumiały się, że celowe jest przygotowanie umowy w sprawie długofalowej współpracy gospodarczej i kulturalnej.

Przewodniczący Rady Ministrów RFSRR I. SIELAŻEW

Porozumienie

MIĘDZY RZĄDEM REPUBLIKI LITEWSKIEJ I RZĄDEM ROSYJSKIEJ FEDERACyjNEJ SOCJALISTYCZNEJ REPUBLIKI RADZIECKIEJ W SPRAWIE STOSUNKÓW HANDLOWYCH I GOSPODARCZYCH NA ROK 1991

Rząd Republiki Litewskiej i Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (dalej nazywane Stronami), dążąc do utrzymania stosunków dobrosąsiedztwa, uwzględniając podjęte przez Radę Najwyższą Republiki Litewskiej i Radę Najwyższą RFSRR uchwały o statusie państwowych stron:

1. Uznając się celowością pogłębienia obustronnych politycznych stosunków gospodarczych na podstawie równoprawnego i szczerego korzystania, podpisały następujące Porozumienie międzystronowe

Artykuł 1
Uwzględniając układowe umowy między Republiką Litewską a Rosyjską Federacją Socjalistyczną Republiką Radziecką wizerunkowe i stosunki w dziedzinie wymiany towarów porozumiały się w sprawie zachowania na rok 1991 zakresu dotychczasowych surowców, produktów i towarów na poziomie roku 1990.

Artykuł 2
Strony porozumiały się w sprawie podjęcia stosunków wzajemnie odpowiedzialnych porozumień, umów lub protoko-

łach, które ułożyły lub podpisały nie przekraczając swoich kompetencji terytorialnie (municipalnie) organy zarządzania albo organy zarządzania państwowego, przedsiębiorstwa, organizacje, instytucje i inne podmioty gospodarcze. Wskazane podmioty gospodarcze całkowicie odpowiadają za wykonanie swoich zobowiązań.

Artykuł 3
Strony będą dążyć do zachowania, nawzajemnego i rozszerzenia bezpośrednich więzi gospodarczych między przedsiębiorstwami, organizacjami, instytucjami i innymi podmiotami gospodarczymi w dziedzinie wzajemnego handlu surowcami, towarami, artykułami użytku powszechnego i w dziedzinie udzielania usług z uwzględnieniem tego, że się będą przeliczały do stosunków rynkowych.

Artykuł 4
Strony są zdania, że w współpracy mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa i organizacje niezależnie od form własności. Za zgodą stron we współpracy mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa i organizacje nie znajdujące się na terenie republik, a także partnerzy z trzech państw.

(Dokończenie na str. 2)

ROLNIK MA LEPSZEGO NOSA

Ostatnio coraz częściej powracamy do dawnych tradycji i nie tylko tych dobrych, ale i tych złych. Z opowiadań osób starszych, książek, wreszcie filmów z pewnością pamiętamy, jak to dzieci żeniono dawniej jeszcze niemal w pieluchach. Wówczas dogadywali się między sobą rodzice, dziadkowie, bogostawicy i małżeństwo — już było prawie zawarte, a gdy dzieci od rodziców dokonywano oficjalnego aktu, czyli „łubu. Młodzi byli szczęśliwi, czy też nie, nikogo to nie interesowało. Ważne było, że każda ze stron na tym interesie coś wygrała. Jedyń zyskiwały tytuł szlachecki, inny bogactwo itp.

Tak kiedyś żeniono w rodzinach. Potem „żeniono” nas na rozkaz sekretarza organizacji partyjnej w sowchozie, kółchoży i w tym przypadku również „łik nie pytał czy jesteśmy szczęśliwi. My zresztą też nie protestowaliśmy, bo taka była „wola bożia”, a rozkaz sekretarza był rzeczą świętą. Od pokornego wykonywania odgórnych rozkazów ludziom aż mdo się nieraz robiło. Chłopi garb coraz większy narastał, w chacie i wokół chaty coraz brudniej i smrodniej się robiło, bo brakło gospodarza. Zrozumiałe, gdy wszystko było narzane, a nie mówiono, wyraźnie opadały ręce i zamiast do pracy, wyciągały się do kieliszka.

Ala oto zaszyły kolejne zmiany polityczne. Mówi się o prywatyzacji, by każdy się poczuł gospodarzem. W ciągu bardzo krótkiego czasu wydano wiele nowych ustaw, uchwał, rozkazów. Padło mnóstwo pięknych obietnic z wysokich trybun. Wydaje się, że teraz rzeczywiście będzie inaczej. Wreszcie zapamiętaj prawdziwą demokrację, pocznijmy się ludzi.

Szczerze mówiąc, niezrozumiałe mi były pewien dystans

i ostrożność, z jakimi podchodził do tej demokracji i przemian podwileński chłop, zresztą nie tylko podwileński, zmudził też. Skąd ten brak zaufania? — myślałam sobie — czyby wola dawny dyktat.

Niestety, dziennikarze niekiedy też się mylą. Tym razem rolnik miał lepszego nosa. Zmieniła się bowiem tylko forma, a dyktat pozostał ten sam. Pomimo pięknych słów, obiecań i zapewnień, że każdy dziś może być gospodarzem na własnej ziemi, chłopiekie ręce nadal są potrzebne jedynie i wyłącznie tylko czarnej roboty. Dowodem powyższego jest rozkaz Ministerstwa Rolnictwa nr 107 z dnia 28 czerwca 1990 roku o likwidacji od 1 sierpnia br. sowchozu hodowli kwiatów „Panerys” i Bujwidzkiego Sowchozu-Technikum i utworzeniu na ich bazie Bujwidzkiej Wyzszej Szkoły Rolniczej, Rozkaz podpisał zastępca ministra T. Ikwida. Utworzono też komisję, która do 25 sierpnia ma przedstawić bilans likwidacyjny.

Decyzja zapadła, komisja rozpoczęła prace. A więc dokonano transakcji, sprzedano ziemię wraz z ludźmi, którzy nie o tym nie wiedzieli. Ba, dowiedzieli się o wszystkim już po fakcie, gdyż dopiero 2 sierpnia br. nawet sam przewodniczący Wileńskiej Rady Rejonowej A. Brodawski. Nie powiadomiono także i nie uzgodniono tego z samorządem miasta Wilna, na którego terenie znajduje się wspomniany sowchoz „Panerys”. Tymczasem Litawa Republiki Litewskiej o podstawach samorządu terytorialnego głosi, że wyłącznie samorządy decydują o tworzeniu i organizacji przedsiębiorstw instytucji i organizacji gospodarki terenowej, regulują działalność gospodarki terenowej, uznają kwestie utworzenia i organizacji innych przedsiębiorstw, instytucji.

(Dokończenie na str. 2)

Propozycja godna uwagi

Podręcznik języka litewskiego dla szkół polskich

Szanowny Redaktorze! Jestem lingwodydaktykiem. Pracuję jako starszy wykładowca w Szaułińskim Instytucie Pedagogicznym. Mógłbym nieodpłatnie przygotować podręcznik języka litewskiego dla szkół polskich (wspólnie ze specjalistami języka polskiego), a może również dydaktyczny słownik litewsko-polski.

Chciałbym wiedzieć, czy na Wileńszczyźnie znajduje się sponsor lub sponsorzy, którzy sfinansowałyby koszty nabycia papieru, druku i wydawnictwa.

Czy mógłby Pan polecić mi współpracowników lub tłumacza na język polski, obeznanego z subtyletnościami stylistyk języka polskiego i potrafiącego zredagować tekst?

Czy warto w tych kwestiach — wydawnictwa i druku podręcznika we własnej bazie — zwracać się do wydawnictwa Rzeczypospolitej Polkiej? „Wiedza Powszechna” w Warszawie? Wiem, że Ministerstwo Oświaty oraz wydawnictwa litewskie są w trudnej sytuacji, dlatego proponuję nieodpłatne usługi.

Inożas KORSAKAS

Z dalekopisu ELTA

O LITEWSKO-ROSYJSKICH ROZMOWACH POLITYCZNYCH

Zgodnie z wcześniejszym porozumieniem stron, parlamentarno-zagowa komisja Republiki Litewskiej dla konsultacji z Rosyjską Radą z zastępcą przewodniczącego Kaiti Najwyższej Zgromadzenia Stankiewiczusem na czele przygotowała projekt podstaw dwustronnej deklaracji o stosunkach polityczno-prawnych między Republiką Litewską a Federacją Rosyjską. 11 sierpnia ten dokument został wzięty w pierwszym zastępcy przewodniczącego Rady Najwyższej RFSRR Kuzłanowi Chlasubiatowowi.

Porozumiano się, że w dniach 23-25 sierpnia delegacja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej przybędzie do Wilna, aby omówić projekt wspólnej deklaracji.

POBYT KONSULA GENERALNEGO WŁOCH

13-16 sierpnia na Litwie był wicekonsul generalny Republiki Włoch w Leninogrodzie Gianluigi de Martino.

Odpowiadając włoskiemu przyjacielowi spraw zagranicznych Litewskiej Federacji Socjalistycznej odwiedzili Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Izbę Handlową Przemysłową, redakcję gazety „Respublika”. Odbyła się rozmowa z przewodniczącym Zarządu Wydziałem Beniamonem i zastępcą przewodniczącego Rady Miejskiej Regimantem Czaparą W. Kurli Wileńskiem G. Martindowem Przemysłowcem, Konsulem generalnym Włoch w Wilnie, który wyraził zainteresowanie „jednoczyniela „Neriny”, zwiędził Litwę.

GOSĆIE Z USA

Do Litwy przyjeżdżają przedstawiciele dwóch fundacji „Stowoz Jednoczyniela Ameryki — PEW Charitable Trust” i Rockefeller Brothers Fund.

16 sierpnia gości — dyrektora programu PEW Charitable Trust i Trevina Guileta, prezydenta Rockefeller Brothers Fund Colina Campella i przedstawicieli tej fundacji Williama Moody, Huga Lawsona oraz towarzyszącego im naszego rodaka z USA Juozasa Kazickasa przyjechał prezydent Republiki Litewskiej Kazimiera Prunskiene.

W tym samym dniu goście spotkali się z ministrem spraw zagranicznych Republiki Algirdasem Saudargasem.

W programie 3-dniowego pobytu są rozmowy z członkami Stowozarzenia Ekonomistów i Przemysłowców w kwestiach prywatyzacji gospodarki, omawianie problemów ekologicznych, spotkania z przedstawicielami Biura Badania Opinii Publicznej, Analitycznej Socjologii Uniwersytetu Wileńskiego, członkami Rady Sauidusa, przedstawicielami stowozarzenia kultury zawodowej „Menta”. Goście złożyli wizytę w Kowieńskim Uniwersytecie Wyższym Wielkiego, kolchozie „Ziemia Prunskiene” w rejonie, przewidziano również wyjazd do Trakida.

OD REDAKCJI: Dzielujemy szanownemu Autorowi listu za propozycję godną uwagi. Rozwiedzicie, uczciwie szkol polskich na Litwie nie mają podręcznika języka litewskiego i takiego, jakim być powinien. Za cały okres powojenny istnienia szkolnictwa polskiego na Litwie dla szkół polskich, nie rosiał wydawnictwa podręcznik, dostosowany tylko do podręcznika języka litewskiego przygotowywane dla szkół rosyjskich. Skontaktowaliśmy się więc w tej sprawie z wydawnictwem „Swietas” Ministerstwa Kultury i Oświaty Litwy. Propozycję naszą zapobowiadamy. Zwracamy się teraz do swych Czytelników. Oczekujemy na zgłoszenia co do współpracy z p. Juozasem Korsakasem. Może odwiedzić się też sponsorzy. Jesteśmy zainteresowani w działaniu szkół redakcji „Kuriera Wileńskiego”. Pismo, bądź telefonicznie: 42-70-76, 42-60-86.

